

Katecheza, 14 września 2025.

Co oznacza, że Bóg jest wszechmocny?

W pierwszym zdaniu mszalnego wyznania wiary wypowiadamy słowa: „Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego”. Co zatem oznacza, że Bóg jest wszechmogący? Tak wielu ludziom trudno jest myśleć o tym, że Bóg jest wszechmogący, gdy patrzą na krzyż Chrystusa, na cierpienie i zło obecne w dzisiejszym świecie. *Katechizm Kościoła Katolickiego* przypomina: „Spośród wszystkich przymiotów Bożych Symbol wiary wymienia tylko wszechmoc Bożą; wyznanie jej ma wielkie znaczenie dla naszego życia. Wierzymy, że wszechmoc Boża jest powszechna, ponieważ Bóg wszystko stworzył, wszystkim rządzi i wszystko może; jest miłująca, ponieważ Bóg jest naszym Ojcem; jest tajemnicza, ponieważ tylko wiara może ją rozpoznać, gdy «w słabości się doskonali» (2 Kor 12, 9)” (KKK 268). Równocześnie „niekiedy Bóg może wydawać się nieobecny i niezdolny do przeciwstawienia się złu. Bóg Ojciec objawił jednak swoją wszechmoc w sposób najbardziej tajemniczy w dobrowolnym uniżeniu i w zmartwychwstaniu swego Syna, przez które zwyciężył zło” (KKK, 272). Niezwykłe świadectwo o wszechmocy Boga w bardzo trudnej sytuacji życia daje biblijny Hiob: „Wiem, że Ty wszystko możesz, co zamýślasz, potrafisz uczynić” (Hi 42, 2).

Rzeczywiście trudno jest nam sobie wyobrazić Boga Wszechmogącego, gdy patrzymy na cierpienie i moc zła w świecie. „Chcielibyśmy, rzecz jasna, wszechmocy Bożej według naszych schematów myślowych i naszych pragnień: Boga «wszechmogącego», rozwiązującego problemy, interweniującego, aby ustrzec nas od wszelkich trudności, zwyciężającego wszystkie przeciwne moce, zmieniającego bieg wydarzeń i usuwającego ból” – powiedział w jednej z katechez Benedykt XVI. Jednak, jak zauważył poprzedni papież, „Jego wszechmoc jest inna: nie wyraża się jako automatyczna czy arbitralna siła, lecz naznaczona jest miłującą, ojcowską wolnością. W istocie Bóg, stwarzając wolne stworzenia, obdarzając wolnością, zrezygnował z części swej mocy, pozostawiając nam moc naszej wolności. (...) Jego wszechmoc nie wyraża się w przemocy, nie wyraża się w zniszczeniu wszelkich mocy przeciwnych, jakbyśmy tego chcieli, lecz wyraża się w miłości, miłosierdziu, przebaczeniu, w obdarzaniu nas wolnością, w nieustannym wezwaniu do nawrócenia serca, w postawie jedynie pozornej słabości; Bóg wydaje się słaby, jeśli patrzymy na Jezusa Chrystusa, który się modli, zachęca nas, który pozwala się zabić. W tej postawie pozornej słabości, na którą składa się cierpliwość, łagodność i miłość, ukazuje: to jest prawdziwa moc, to jest moc Boga, która zwycięży”.